



Echo Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii

Kurytyba, listopad - grudzień 2009, nr. 4 - 4/2009



Słowo rektora na Boże Narodzenie i Nowy Rok

Boże Narodzenie!
Ile w tych słowach prze-
żyć, wspomnień i religij-
nej głębi. Bóg staje się
jednym z nas. Przycho-

dzi na świat, aby nas zbawić i na zawsze z nami pozostać. Chce nam towarzyszyć w naszej codziennej wędrówce życia, stając się drogą, prawdą i życiem.

Mimo woli nasze myśli kierują się w tych dniach do stron rodzinnych, gdzie w wyjątkowy sposób przeżywa się ten czas: wigilia, opłatek, pasterka. Te same przeżycia mogą nam również towarzyszyć w tym kraju, wśród wiernych obdarzonych bogactwem uczuć i życzliwości.

Niech Boże Dziecię, na drodze naszej misyjnej wędrówki i w kapłańskim posługiwaniu Rodakom, jak również Brazylijczykom, błogosławi Przewielebnym Księżom i Wielebnym Siostram, obdarza swoją miłością i mocą, byśmy silni w wierze mogli ją przekazywać innym. Życzę również wiele radości, pogody ducha i zdrowia, by sprostać zadaniom, które nas czekają w Nowym Roku 2010.

Drogim Liderom lokalnych wspólnot polonijnych, oraz wszystkim do których dotrze nasze „Echo”, życzę błogosławionych w pokój i radość świąt Narodzenia Pana, niech polskie tradycje podtrzymywane z taką pieczołowitością trwają w naszej społeczności etnicznej i wnoszą w życie piękno zauroczenia, uczuć i bogactwa religijno-kulturowego! Niech nadchodzący 2010 r. będzie dla nas wszystkich pełen łaski Bożej, pokoju oraz zgłębiania naszego bogatego polskiego dziedzictwa kulturowego!

Z szacunkiem, pozdrowieniem i modlitwą,

Ks. Zdzisław Malczewski TChR



Warszawa, dnia 17 X 2009 r.
N. 26209PW.

Czcigodny Księżu Rektorze!

Dziękuję serdecznie za pismo i za dwa numery „Echa Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii”. Jestem wzruszony tym gestem, bo przypomina on moją wizytę przed 25 laty w polskich ośrodkach i daje spojrzenie na dynamikę Kościoła katolickiego w Brazylii.

Gorąco pozdrawiam Księdza Rektora i całe Duchowieństwo, w sposób szczególny ks. Benedykta Grzymkowskiego, który moją wizytę znakomicie przygotował. Wizyta w Brazylii nauczyła mnie patrzenia z miłością na Wychodźstwo, a szczególnie na kapłanów, którzy w innej kulturze wspomagają Polaków w wierze ojców i w dawaniu świadectwa wobec ludności brazylijskiej.

Będąc na emeryturze – na ile mi sił starcza – staram się uczestniczyć w duszpasterstwie. Wygłosiłem rekolekcje dla kapłanów polskich w Niemczech, a następnie w Belgii. Mimo wielu przeciwności, Kościół Chrystusowy rośnie na każdym kontynencie.

Cieszę się z inicjatywy opracowania zbioru wspomnień duszpasterzy. Chętnie przyjmuję patronat nad tym dziełem. Wiem, że będą to świadectwa ciekawe i barwne, ale przede wszystkim odświeżające działanie łaski Bożej.

Matce Najświętszej polecam Czcigodnego Księdza Rektora, Kapłanów i wszystkich rodaków.

Szczęść Boże!

+ Józef kard. Glemp

+ Józef Kardynał Glemp
Prymas Polski

Poznajmy się ...

W związku z nominacją J. E. Biskupa Romualda Macieja KUJAWSKIEGO na ordynariusza diecezji Porto Nacional (stan Tocantins) poniżej zamieszczamy krótką notkę biograficzną hierarchy. Decyzję papieża Benedykta XVI w tej sprawie Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej ogłosiło 4 listopada br. Nowy ordynariusz przejmuje miejsce dotychczasowego rządcy diecezji – 75. letniego biskupa Geraldo Vieiry Gusmão, który w tym samym dniu ustąpił z urzędu.

Biskup Romuald Maciej Kujawski urodził się 24 stycznia 1947 w Poznaniu, gdzie ukończył szkołę podstawową i średnią. Po ukończeniu Wyższego Seminarium Duchownego, w dniu 24 maja 1973 - ówczesny metropolita poznański - arcybiskup Antoni Baraniak udzielił mu święceń kapłańskich. Następnie przez 15 lat pracował duszpastersko w różnych parafiach archidiecezji poznańskiej, z przerwą na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, gdy studiował na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie.

W 1988 r. wyjechał jako kapłan diecezjalny (*fidei donum*) do pracy misyjnej w Brazylii. Najpierw 10 lat posługiwał jako misjonarz w archidiecezji Diamantina (stan Mato Grosso) – był tam wykładowcą, dyrektorem studiów, a w końcu rektorem miejscowego seminarium duchownego. W 1999 r. przeniósł się do archidiecezji Palmas w środkowej Brazylii. Pracował tam jako wikariusz i w różnych strukturach diecezjalnych. Między innymi był rektorem miejscowego seminarium interdiecezjalnego i wikariuszem biskupim do spraw zarządzania archidiecezją.

2 lipca 2008 r. papież Benedykt XVI mianował ks. Romualda biskupem koadiutora (czyli mającego prawo następstwa do objęcia rządów) w diecezji Porto Nacional, wchodzącej w skład metropolii Palmas.

Ks. dr Romuald Kujawski święcenia biskupie przyjął 15 sierpnia 2008 r. w mieście Palmas; głównym konsekratorem był miejscowy metropolita arcybiskup Alberto Taveira Corrêa. Jednym ze współkonsekratorów był metropolita poznański arcybiskup Stanisław Gądecki.

Diecezja Porto Nacional, położona jest ponad 700 km na północ od stolicy kraju Brasílii. 20 grudnia 1915 r. została utworzona z części diecezji Goiás przez papieża Benedykta XV. Biskup Romuald Kujawski jest piątym ordynariuszem tej diecezji należącej do Regionu Centralno-Zachodniego Krajowej Konferencji Biskupów Brazylii (CNBB) obejmującego stan Goiás, Tocan-

tins (część) i Dystrykt Federalny. Siedziba Regionu znajduje się w stolicy kraju Brasílii.

Diecezja Porto Nacional zajmuje powierzchnię 99.008 tys. km kw. i jest zamieszкана przez 338.390 osób, z których prawie 300 tys. to katolicy. Na tym rozległym obszarze jest 31 parafii, obsługiwanych przez 36 księży (jeden jest zakonnikiem). Średnio na jednego kapłana przypada 9.399,7 wiernych. Na terenie diecezji pracuje również 49 siostr zakonnych.

J. E. Biskupowi Romualdowi życzymy mocy Ducha św. oraz dobrego zdrowia w pełnieniu posługi Ludowi Bożemu w tamtym regionie kraju! Szczęść Boże! – rektor PMK

Ważniejsze wydarzenia Kościoła w Polsce

❖ 22 października: Przybył do Polski przełożony generalny Zgromadzenia Misji ks. Gregory Gay CM z kilkunastodniową wizytą.

❖ 8 listopada: Obchodzono w Polsce po raz pierwszy Dzień Solidarności z Kościołem Prześladowanym.

❖ 13 listopada: Po raz kolejny Towarzystwo Chrystusowe dla Polonii Zagranicznej wraz z Siostrami Misjonarkami Chrystusa Króla zorganizowało nocne czuwanie w intencji polskich emigrantów i ich duszpasterzy. Czuwanie odbyło się w kaplicy cudownego obrazu Matki Boskiej na Jasnej Górze. Spotkaniu modlitwemu przyświecało hasło: „By Bóg Was zachował w wierności Ewangelii i Ojczyźnie”. Są to słowa Sługi Bożego Ojca Ignacego Posadzego TChr – współzałożyciela Towarzystwa Chrystusowego i założyciela Sióstr Misjonarek.

❖ 26 listopada: Konferencja Episkopatu Polski wybrała swego delegata ds. duszpasterstwa emigracyjnego. Delegatem KEP został biskup Wojciech Polak, z archidiecezji gnieźnieńskiej. Biskup W. Polak został równocześnie wybrany przewodniczącym Komisji Episkopatu ds. Polonii i Polaków za Granicą.

Świętowanie 11 listopada w Rio de Janeiro

W dniu 7 listopada br. odbył się uroczysty obchód rocznicy listopadowej w Towarzystwie Polonia w Rio de Janeiro. Akademię bardzo starannie przygotowała dr Aleksandra Śliwowska Bartsch, przedstawicielka nowego pokolenia polonijnego, podtrzymująca znicz polskości w Rio de Janeiro, w czym jej dzielnie i wydatnie pomaga kilku innych młodych członków Towarzystwa Polonia.

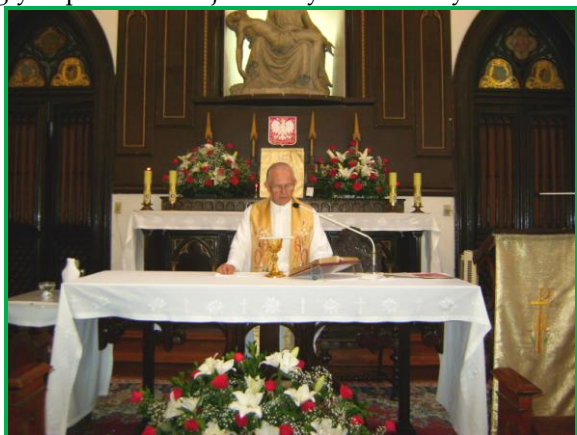
Witając zebranych p. Prezes Alina Felczak wyraziła wdzięczność i zadowolenie, że na tę

uroczystość przybyli również wybitni goście z Polski. A więc z Warszawy przybyli p. Minister ds. Kombatantów Janusz Krupski, Wiceminister Spraw Zagranicznych Jan Borkowski, z stolicy Brazylii p. Ambasador Jacek Junosza Kisielewski i z São Paulo nasz Konsul Generalny Jacek Such. Delegacji z Polski towarzyszyła ponadto Regina Jurkowska - Radca Departamentu Polonia w MSZ.

Podczas akademii zostali w szczególny sposób wyróżnieni nasi Kombatanci - albowiem tematem akademii była także 70-ta rocznica zakończenia II wojny światowej - i osoby prześladowane przez reżimy hitlerowski i stalinowski. Przy tej okazji Prezes Kombatantów p. Ignacy Felczak otrzymał awans na majora a Aleksandra Śliwowska Bartsch otrzymała odznaczenie *Pro memoria*. W swych przemówieniach nasi dostojni goście zgodnie podkreślali głębokie więzy jakie łączą Polskę z emigracją i jak ważna jest ta obecność Polaków za granicą, zważywszy, że 1/3 ludności Polski żyje po za Krajem.



Nazajutrz, w naszym polskim kościele ks. proboszcz Jan Sobieraj odprawił Mszę św. w intencji rocznicy listopadowej i za wszystkich poległych polskich i sojusznicznych żołnierzy.



Następnie odbyła się już tradycyjna uroczystość pod pomnikiem Nieznanego Żołnierza. Pod pomnikiem zostały odegrane przez orkiestrę wojskową hymny narodowe Polski i Brazylii i w czasie odgrywania hymnów zostały wciągnięte na

maszty flagi Polski i Brazylii. Wiceminister MSZ Jan Borkowski złożył wieniec kwiatów pod pomnikiem nieznanego żołnierza. Następnie rozpoczęły się przemówienia w języku polskim i odczytane w języku portugalskim. Przemawiali: wiceminister Jan Borkowski, kierownik Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Janusz Krupski, ambasador Jacek Janusza Kisielewski.



Przemówienia zakończył komendant wojska brazylijskiego. W uroczystości wzięli udział w kościele i pod pomnikiem przedstawiciele sił zbrojnych Brazylii: wojska, lotnictwa i marynarki.

W niedzielnym obchodzie wzięli udział generałowie i inni wysocy brazylijscy oficerowie jak również przedstawiciele sprzymierzonych kombatantów. W swych przemówieniach, przedstawiciele Brazylii i Polski podkreślali głęboką, dziejową polską-brazylijską przyjaźń. Uroczystość zakończyła się koktajlem.

Tomasz Łychowski



Obecny numer „Echa” ukazał się dzięki wielkiej hojności anonimowego sponsora.

Wielce Czcigodnemu Darczyńcy składamy nasze staropolskie „Bóg zapłać” oraz braterskie podziękowanie za okazaną pomoc!



100 lat posługi kapłańskiej

Tegoroczny początek wiosny kurytybskiej był pełen niespodzianek. Może adekwatnie należałoby użyć wyrażenia, że ostatnio pogoda jest bardzo rozkapryszona. Zresztą, jak sami mieszkańcy tego miasta podkreślają, czasem w jednym dniu mamy trzy pory roku. Kiedy jednak

pamięcią wracam do niedawnych przeżyć religijnych, jakie miały miejsce w tym szczególnym dla Polonii brazylijskiej mieście, to powinienem – gwoli sprawiedliwości napisać, że Niebo było szczególnie solidarne. Wobec samych świętujących, jak też wspólnot parafialnych, gdzie odbywały się uroczystości jubileuszowe.



Niedziela, 25 października br. jest dniem jubileuszowego świętowania 50. lat życia kapłańskiego ks. Stanisława Jamróga TChr. Wyjątkowo poranek tego dnia zapowiada się dobrze. Nie będzie zimna i deszczu. A to już dobrze, jak na tę rozkapryszoną porę roku. Plac przed nowoczesnym kościołem parafialnym św. Piotra i św. Pawła powoli wypełnia się samochodami. Wzrasta liczba przybywających wiernych. Jak często podkreślają w rozmowach Brazylijczycy: najpoważniejszą instytucją w tym kraju jest Kościół katolicki. Tylko w jego świątyniach wyznaczone na odpowiednią godzinę Msze św. rozpoczynają się punktualnie. Umów się z kimś na jakąś godzinę, a sam się przekonasz o ważności punktualności w życiu mieszkańców tej ziemi. Lepiej jeszcze udać się na uroczystość ślubną na godzinę zaznaczoną w zaproszeniu, a przekonasz się, jest „czymś normalnym”, że pani młoda spóźni się 30 minut, czy 45 minut. A w świątyni byli już punktualnie krewni, świadkowie, czy zaproszeni goście weselni. Uczyniłem tę dygresję, aby nasi czytelnicy nie znający brazylijskiej rzeczywistości nie dziwili się, kiedy będę pisał, że punktualnie o godz. 10, 30 rozpoczęła się procesja wejścia. Wśród koncelebrujących księży znajduje się sam dostojny jubilat oraz emerytowany metropolita Kurytyba arcybiskup Pedro Fedalto. Podeszły w wieku, mający już swoje dobrze przeżyte 83 lata. Od wielu, wielu już lat, od kiedy poznałem arcybiskupa, podziwiam u niego dokładną i szczegółową pamięć. Kiedy, podeszedłem do niego, aby się przywitać, wypowiedział moje imię (trochę, (trochę?) sportugalszczone), moją posługę prowincjała i podziękował za regularne wysyłanie mu czasopisma polonijnego „Projecões”, wyrażając zarazem po-

dziw, skąd znajduje autorów i tyle tekstów związanych z polską imigracją w Brazylii. Takie chwile są sympatyczne. Podeszły w wieku arcybiskup pamięta z takimi szczegółami człowieka, wydarzenia... Dla mnie osobiście, arcybiskup Piotr Fedalto jest wzorem pasterza i biskupa, który poprzez ojcowskie podejście do spotkanego człowieka, swoją dobrocią i serdecznością, potrafi zdobywać i przyciągać dusze do Pana i Jego Kościoła!

Przed rozpoczęciem Eucharystii miejscowy proboszcz, ks. Alceu Zembruski TChr kieruje słowo powitania do wszystkich zebranych. Szczegółne słowo serdecznego powitania kieruje do jubilata oraz arcybiskupa.

Mszy św. koncelebrowanej przewodniczy arcybiskup Pedro Fedalto. Oprócz jubilata ks. Stanisława koncelebruje 4 chrystusowców. Uczestniczący w liturgii wierni aktywnie włączają się w sprawowane misterium naszej wiary. Grupa muzyczna w sposób dyskretny podtrzymuje rytm śpiewanych pieśni. Podczas homilii arcybiskup Fedalto – nawiązując do obchodzonego w całym Kościele Roku Kapłańskiego - przybliżając postać św. Jana Vianneya i niektóre fakty z jego pracy duszpasterskiej nawiązywał do różnorodnej działalności dostojnego jubilata.



Pod koniec Mszy św. zabiera głos przedstawiciel parafii, który w imieniu wspólnoty wyraża podziękowanie ks. Stanisławowi za wieloletnią różnorodną pracę u początków parafii. Ks. Stanisław był pierwszym proboszczem nowej parafii utworzonej z części parafii św. Jana Chrzciciela. Ustawia się długa kolejka wiernych, którzy poprzez gest wręczonego bukietu kwiatów, czy prezentu, pragnęli wyrazić swoje podziękowanie dla zasłużonego duszpasterza. Po odebraniu życzeń, Czcigodny Jubilat pragnie wypowiedzieć swoje słowa wdzięczności. Zaledwie po wypowiedzeniu kilku zdań, pod wpływem wielkiej emocji, głos mówcy załamał się i nastąpiła wielka cisza. Zgromadzeni w świątyni spontanicznie włączyli się w to niewyrażone

dziękczynienie poprzez burzliwe i długie oklaski. Błogosławieństwo arcybiskupa oraz koncelebrujących kapłanów kończy uroczystą Mszę św. dzięczynną.

W salonie parafialnym odbywa się druga część jubileuszowego świętowania. Parafianie, zaproszeni goście wypełniają obszerny salon. Podczas obiadu serwowano różne napoje chłodzące. Godnym podkreślenia jest fakt, iż pod wpływem duszpasterstwa trzeźwości, w różnych inicjatywach wspólnotowych parafii, nie podaje się napojów alkoholowych; nawet nie serwuje się niskoprocentowego piwa. Ostatnim akcentem jubileuszowego bankietu jest podzielenie tortu przez dostojnego jubilata i serdeczny, wdzięczny polski śpiew „Sto lat” oraz brazylijskie głośnie „Parabéns”!

Drugie jubileuszowe świętowanie odbywa się 8 listopada br. w sąsiedniej parafii, czyli u św. Jana Chrzyciela. Ks. mgr Benedykt Grzymkowski TChr, posługujący w parafii już czwarty rok, wraz z wiernymi oraz zaproszonymi gośćmi świętuje swój jubileusz 50. lecia kapłaństwa.



Najpierw, od wczesnych godzin rannych, straszło nas niebo ciemnymi chmurami. Z czasem, czym bliżej godz. 10,00 słońce stawało się coraz bardziej pewne siebie. Punktualnie o godz. 10,00 rozpoczyna się uroczysta procesja. Po dojściu ministrantów, szafarzy i koncelebrantów z Jubilatem do prezbiterium, miejscowy duszpasterz kieruje słowa powitania do Jubilata, zaproszonych gości: konsul generalnej RP w Kurytybie - Doroty Barys, przedstawiciela miejscowego arcybiskupa - ks. kan. Genivaldo Ximendes da Silva, ks. mgr Kazimierza Przegendzy TChr - ekonoma Prowincji, wiceprzewodniczącego Rady Municipalnej miasta Kurytyby - radnego Tita Zeglina (o polskich korzeniach etnicznych), prezesa „Braspol” - inż. Rizia Wachowicza, zaproszonych parafian z parafii św. Piotra i Pawła oraz naszych parafian. Jubilat z drżącym głosem rozpoczyna obrzędy Liturgii św. Okolicznościową homilię wygłasza wikariusz generalny archidiecezji ks.

kanonik Genivaldo Ximendes da Silva. W swoim rozważaniu w nawiązaniu do czytań niedzielnych ukazał nam piękno wierności kapłańskiej oraz wspólnoty parafialnej obchodzącej 44 lata ustanowienia kanonicznego.

W trakcie akcji liturgicznej odczuwało się ducha skupienia wiernych, nie zapominając o wzruszeniu i powadze Dostojnego Jubilata. Słowo wdzięczności wobec Boga, jak też Jubilata wypowiada przedstawiciel wspólnoty parafialnej. Ustawia się długa kolejka 50. dzieci z katechezy niosących w darze Jubilatowi 50 pięknych, czerwonych róż. Daje się wyczuć - panujący w świątyni - klimat wzruszenia. Kolejny mówca, to prezes „Braspolu”. Jak zawsze w takich sytuacjach inż. Rizio Wachowicz wykazuje się pięknem i bogactwem elokwencji brazylijskiej o czułym polskim sercu. „Braspol” przekazuje w darze piękną stulę z polskimi elementami religijnymi. Ustawia się kolejka przedstawicieli parafian składających Czcigodnemu Jubilatowi kwiaty i prezenty. Przemawia także ks. Kazimierz Przegendza TChr – ekonom naszej Prowincji. Dziękuje imieniem wspólnoty zakonnej za tyle lat wierności i różnorodnych funkcji pełnionych w Kościele i zgromadzeniu. Ostatnie słowo i życzenia od miejscowego duszpasterza kierowane do Drogiego Jubilata i niezmordowanego współpracownika! Wręczył Jubilatowi prezent-niespodziankę, sprawiając wielką radość nie tylko Jubilata, ale wszystkich zgromadzonych w świątyni!



Klamrą zamykającą przemówienia są słowa samego Dostojnego Jubilata! Odczuć można było jego wzruszenie. Jednak siła opanowania towarzyszyły przez cały czas składania podziękowań. Uroczysta liturgia Mszy św. kończy się błogosławieństwem i życzeniem dobrego festynu. Przy wyjściu ze świątyni ministranci rozdają pamiątkowe, jubileuszowe obrazki.

Czcigodny Jubilat pozostaje przez pewien czas w świątyni odbierając przejawy życzliwości i wdzięczności od wielu, wielu osób cierpliwie oczekujących w kolejce..., aby móc przybliżyć się

do Złotego Jubilat. Ile zdjęć, ile póź do obiektywu aparatu tak Jubilat, jak też i bliskich mu osób...



W salonie parafialnym serwowany jest obiad. Jubilat, zaproszeni goście zasiadają za odświętnie przystrojonymi stołami. Parafianie mają także przygotowane stoły, przy których mogą ucztować ze swoimi rodzinami. Na obiad przybywają dwaj nasi sąsiedzi: wiceprowincjał ks. Alceu Zembruski TChR z parafii św. Piotra i Pawła oraz ks. proboszcz Jan Nowiński TChR z parafii Matki Boskiej z Nazaretu.



W salonie panuje atmosfera braterstwa, radości i wzajemnej życzliwości.

Dopiero pod koniec niedzielnego świętowania, niebo nie potrafiło utrzymać nagromadzonych ciężkich chmur..., rozpoczęło się długie padanie deszczu! Dzięki Bogu obchody jubileuszowe przebiegły przy słonecznej pogodzie.

Wierzę, że w kolejnych dniach, nie tylko dla naszych Drogich Jubilatów, ale także dla naszych Polonusów i obydwóch wspólnot parafialnych, były momenty powrotu myślami do przeżytych uroczystych, świątecznych, jubileuszowych chwil. Bowiem złoty jubileusz kapłaństwa nie przeżywa się tak często... i jest za co dziękować Bogi i ludziom... Drogim naszym Jubilatom Stanisławowi i Benedyktowi życzymy długich, długich lat posługi przy dobrym zdrowiu i w otoczeniu dobrych, życzliwych ludzkich serc!

Ks. Zdzisław M.

Spotkanie członka rządu polskiego z przedstawicielami Polonii w Kurytybie

Na osobiste zaproszenie konsul generalnej RP w Kurytybie – Doroty J. Barys 10 listopada 2009 r. w godzinach popołudniowych w siedzibie Konsulatu odbyło się pierwsze w historii społeczności polonijnej spotkanie z przedstawicielem rządu Polski – wiceministrem Januszem Borowskim z Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Gość z Polski przybył do Konsulatu w towarzystwie ambasadora RP Jacka Junosza Kisielewskiego. Na spotkanie Konsulat zaprosił 14 przedstawicieli społeczności polonijnej z trzech stanów brazylijskich, które podlegają Konsulatowi Generalnemu RP w Kurytybie: Paraná, Santa Catarina i Rio Grande do Sul. Po przywitaniu i wzajemnym przedstawieniu się, zostaliśmy zaproszeni do owalnego stołu, przy którym odbywało się zebranie robocze. Minister Borowski określił przed nami panoramę rządu polskiego odnośnie projektu współpracy z Polonią świata. Przedstawiciel rządu postawił nam bardzo proste i zarazem konkretne pytanie: czego oczekuje społeczność polonijna od Polski, kraju pochodzenia? W trakcie ponad trzygodzinnego spotkania pojawiały się różne propozycje. Były one oczekiwaniem lokalnej wspólnoty, czy też samego lidera. Jednak cała grupa potrafiła przedstawić ministrowi konkretne i możliwe do spełnienia dla Polski propozycje. Jednym z nich to, aby wspólnie Polska – Polonia brazylijskie przygotowały obchody o różnorodnym charakterze i wymiarze kulturowym „Roku Polski w Brazylii”.



Uczestnicy tego spotkania roboczego podkreślali jednogłośnie, że wydarzenie było nietypowe, nie codzienne i budzące w naszych sercach wiele nadziei na najbliższą przyszłość. Nigdy bowiem do tej pory z Polski było kierowane do wspólnoty polonijnej zapytanie czego oczekuje od Macierzy. To zainteresowanie kraju swoją grupą etniczną żyjącą w dalekiej Brazylii wzbudziło w nas wszystkich głębokie wzruszenie. Dlaczego? Spojrzenie na ostatnie 20 lat Polski wolnej, suwerennej; iluż jej przedstawicieli składało wizyty oficjalne w Brazylii i przy okazji spotykało się z

Polonią przedstawiając przeróżne przyrzeczenia spieszenia nam z pomocą. W zdecydowanej większości spotkania kończyły się na przyrzeczeniach i nic więcej. Jestem przekonany, że nie miejsce w tym reportażu na to, aby wymieniać przedstawicieli rządu, parlamentarzystów, itp. Chodzi mi tylko o to, aby podkreślić: przyrzeczeń otrzymaliśmy wiele... Dlatego też spotkanie z ministrem Januszem Borowskim nappełniło nas wielką nadzieją. Nareszcie, teraz pojawia się konkretne zainteresowanie Polski naszymi polonijnymi oczekiwaniami. Z takimi też dobrymi myślami opuszczaliśmy Konsulat, aby w godzinę później uczestniczyć w recitalu muzycznym w wykonaniu pianisty Mariana Sobuli, a zorganizowanym przez Konsulat z okazji święta Niepodległości Polski. W uroczystości wzięli udział wiceminister spraw zagranicznych RP – Jan Borkowski, ambasador RP – Jacek Junosza Kisielewski. W trakcie tej uroczystości konsul honorowa RP w RS Vanda Krepinski Groch została odznaczona Krzyżem Komandorskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej przyznany przez prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego (28 X 2009 r.)

Pianista Marian Sobula wykonał utwory Chopina, Szymanowskiego. Dawna kaplica zamieniona w salę koncertową (*Espaço Cultural Capela Santa Maria*), w centrum Kurytyby, wypełniona była przedstawicielami: korpusu konsularnego, miejscowych władz stanowych i municypalnych oraz miejscowej Polonii. Po koncercie w trakcie koktajlu, jak zawsze podczas takich spotkań, rodaków i przyjaciół Polski rozmowy trwały do późnych godzin.

Ks. Zdzisław M.

Polscy pallotyni w Brazylii wytyczają kierunki swej pracy apostołskiej

W dniach od 16 do 20 listopada br. w Rio de Janeiro odbywało się III zebranie Regii Matki Bożej Miłosierdzia. Dostrzeżenie aktualnych wyzwań duszpasterskich, możliwość nowych inicjatyw apostołskich oraz zadań związanych z przyszłorocznym XX Zebraniem Generalnym Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego to główne tematy, jakie były poruszone podczas tego zebrania.

W spotkaniu w Rio de Janeiro brało udział 27 pallotynów, z których 19 to polscy misjonarze pracujących w stanach Rio de Janeiro, Minas Gerias, Amazonia oraz w Portugalii. Uczestniczy w nim wiceprowincjał prowincji Zwiastowania Pańskiego z Poznania ks. Lesław Gwarek SAC. Zebranie Regii zgodnie z prawem

Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, jest zwołane raz na trzy lata. Uczestniczą w nim członkowie po profesji wieczystej. Celem spotkania jest refleksja nad obecną sytuacją pallotynów w Brazylii oraz spojrzenie na prowadzoną pracę duszpasterską w świetle potrzeb Kościoła w Brazylii. Jego uczestnicy mają podjąć decyzje dotyczące inicjatyw apostołskich oraz nowych sposobów administracji regii. Obecne zebranie jest też spotkaniem przygotowawczym do XX Zebrania Generalnego Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego, które odbędzie się od 20 września do 15 października 2010 w Ariccii we Włoszech.

Regia Matki Bożej Miłosierdzia Stowarzyszenia Apostolstwa Katolickiego w Rio de Janeiro powstała 22 stycznia 2002 roku i jest zależna od prowincji Zwiastowania Pańskiego w Poznaniu. Polscy pallotyni przybyli do Brazylii 5 kwietnia 1973 roku. Obecnie do Regii należy 34 kapłanów, 6 kleryków i 5 nowicjuszy. Pracują oni w dwudziestu dwóch placówkach, z których 16 znajduje się w Brazylii a 6 w Portugalii. Polscy pallotyni pomagają Kościołowi lokalnemu w formowaniu świeckich liderów. W tym czasie święcenia kapłańskie przyjął jedenastu księży lokalnych. Silnym akcentem duchowości polskich pallotynów pracujących w Brazylii jest krzewienie kultu Miłosierdzia Bożego, czego przejawem jest wybudowanie i prowadzenie sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro oraz wydawanie kwartalnika poświęconego tematyce Bożego Miłosierdzia.

Ks. Artur Karbowy, SAC

Sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro

W ostatni dzień zebrania Regii Matki Bożej Miłosierdzia z ogromną radością przyjęliśmy wiadomość o utworzeniu diecezjalnego sanktuarium Miłosierdzia Bożego. Metropolita Rio de Janeiro arcybiskup Orani João Tempesta w oficjalnym biuletynie archidiecezji poinformował o utworzeniu w kościele Miłosierdzia Bożego w dzielnicy Vila Valqueire prowadzonego przez księży pallotynów sanktuarium. Nasza radość jest ogromna, gdyż od początku lat osiemdziesiątych praca Regii koncentrowała się na propagowaniu Miłosierdzia Bożego. Wtedy też ks. Tadeusz Korbecki SAC rozpoczął budowę kościoła Miłosierdzia Bożego, który też stał się siedzibą jedynej pod tym wezwaniem parafii w ogromnym Rio de Janeiro. Od kilku lat były czynione starania o utworzenie sanktuarium. Zwiększająca się z każdym rokiem liczba pielgrzymów szukających

ukojenia u Jezusa Miłosiernego; promowanie kultu Miłosierdzia Bożego w wielu parafiach archidiecezji, którego owocem jest prowadzenie w święto Miłosierdzia Bożego wielkiej celebracji z udziałem dużej rzeszy wiernych na stadionie „Maracanazinho”; propagowanie kultu Miłosierdzia Bożego poprzez wydawanie kwartalnika „Raios da Divina Misericordia” oraz zapewnienie o zagwarantowaniu przez pallotynów opieki duszpasterskiej nad pielgrzymami przyczyniło się do utworzenia sanktuarium. W piątek 20 listopada br. uroczystej Mszy św. dziękczynnej za utworzenie sanktuarium Miłosierdzia Bożego przewodniczył proboszcz miejsca ks. Jan Sopicki SAC, a wśród licznie zgromadzonych pallotynów koncelebrował przełożony regionalny pallotynów w Rio de Janeiro ks. Jan Stawicki SAC i wiceprowincjał prowincji Zwiastowania Pańskiego z Poznania ks. Lesław Gwarek.

Ks. Artur Karbowy, SAC

Pierwsze Sanktuarium Miłosierdzia Bożego na terenie Brazylii powstało w Kurytybie dzięki zaangażowaniu duszpasterskiemu oraz szerzeniu kultu Jezusa Miłosiernego przez polskich księży marianów. Przy parafii powstałej 24 lipca 1994 r. pod wezwaniem Bożego Miłosierdzia, ówczesny metropolita Kurytyby arcybiskup Pedro Fedlato utworzył 28 kwietnia 2002 r. sanktuarium – ks. *Zdzisław*

Wzruszające spotkanie z Kardynałem Stanisławem Dziwiszem w Rio de Janeiro

Arcybiskup Krakowski, J. Em. Kard. Stanisław Dziwisz po pracowitym pobycie w Argentynie, w niedzielę (22 listopada br.) przybył do Brazylii, a konkretnie do Rio de Janeiro, gdzie przebywał do środy (25 listopada) włącznie. Według podanych informacji wizyta kardynała Dziwisza w Rio de Janeiro miała charakter prywatny. Podczas pobytu w Rio de Janeiro kardynał Dziwisz złożył wizytę kurtuazyjną emerytowanemu arcybiskupowi kard. Eugenio de Araujo Salesowi (który był zaprzyjaźniony z kard. Karolem Wojtyłą. Przyjaźń ta trwała przez cały pontyfikat z papieżem Janem Pawłem II). Polski gość spotkał się także z aktualnym metropolitą Rio de Janeiro arcybiskupem Orani João Tempesta.

Podczas kilkudniowego pobytu na terenie archidiecezji Rio de Janeiro kard. Stanisław Dziwisz odwiedzał parafie, w których, jako *fideidoniści* pełnią posługę kapłani z archidiecezji krakowskiej.

W ostatnim dniu pobytu kardynał Dziwisz odwiedził nowe sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro, którego kustoszami są polscy pallotyni.



Przed południem polski hierarcha przewodniczył uroczystej Mszy św. koncelebrowanej w języku portugalskim. Eucharystia sprawowana była w parafii Matki Boskiej Fatimskiej prowadzonej przez ks. prałata Jana Kaletę, który pełni równocześnie misję wikariusza biskupiego w części miasta obejmującej rozległą dzielnicę Jacarapaguá. Ks. prałat w tym roku świętuje 25 lat posługi misyjnej w Rio de Janeiro. Wraz z kardynałem koncelebrowali: arcybiskup Alano Maria Pena OP – z pobliskiej archidiecezji Niterói, położonej po drugiej stronie zatoki Guanabara (nad którą położone są oba miasta: Rio de Janeiro i Niterói) biskup Edson de Castro Homem, biskup pomocniczy archidiecezji rioskiej, opat benedyktynów Roberto Lopes OSB, oraz ponad 40 kapłanów, wśród których blisko połowę stanowili polscy misjonarze: kapłani krakowscy (należy wymienić spośród nich ks. Andrzeja Błażkiewicza z 20. letnim stażem misyjnym, a posługującym w mieście Salvador, w stanie Bahia) oraz przedstawiciele zgromadzeń zakonnych: werbiści, pallotyni, chrystusowcy.



Wśród koncelebrujących byli również rektorzy Polskiej Misji Katolickiej w Argentynie (o. Jerzy Twaróg, bernardyn) i Brazylii (ks. Zdzisław Malczewski TChr). Wśród miejscowych wiernych były obecne polskie siostry zakonne

Misjonarki Chrystusa Króla oraz grupa Polaków przybyłych z różnych dzielnic tego rozległego i pięknego miasta, jakim jest Rio de Janeiro.

W swoim wystąpieniu na początku Mszy św. kard. Dziwisz mówił o motywie swojej wizyty: odwiedzaniu misjonarzy z archidiecezji krakowskiej, których misja rozpoczęła się za posługi pasterskiej kardynała Karola Wojtyły, który spełnił prośbę kardynała Eugenia de Araujo Salesa, proszącego o kapłanów z Krakowa. W homilii hierarcha polski podkreślał znaczenie posługi kapłańskiej w Kościele. Cytował także niektóre wypowiedzi Sługi Bożego Jana Pawła II.

Przed zakończeniem uroczystej liturgii zebrani w świątyni modlili się wspólnie o rychłą beatyfikację Jana Pawła II. Następnie kardynał Dziwisz zaintonował, a wszyscy włączyli się w śpiew piosenki skomponowanej na powitanie Jana Pawła II w 1980 r. podczas Jego pierwszej wizyty apostolskiej w Brazylii: „Pobłogosław Janie Boży”...



Po liturgii ks. prałat Jan Kaleta podejmował kard. Stanisława Dziwisza, towarzyszących Mu hierarchów, kapłanów, siostry zakonne, przedstawicieli rioskiej Polonii uroczystym obiadem, na który przybył także arcybiskup Orani João Tempesta.

Ks. Zdzisław M.

Kardynał Stanisław Dziwisz w sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro

W środę 25 listopada kardynał spotkał się z odpowiedzialnymi za sanktuarium polskimi pallotynami pracującymi w Rio de Janeiro. W spotkaniu obecny był również wikariusz biskupi archidiecezji Rio de Janeiro ks. kanonik Jan Kaleta i wikariusz biskupi archidiecezji Niteroi ks. Kazimierz Pac SAC. Kardynała przywitał przełożonych pallotynów ks. Jan Stawicki SAC. Dziecięta para brazylijskich dzieci ubrana w krakowskie stroje złożyła na ręce Księdza Kardynała kartę z

prośbą o przekazanie pozdrowień dla sanktuarium Miłosierdzia Bożego w Krakowie. Wizyta kardynała Dziwisz w świątyni Miłosierdzia Bożego w Rio de Janeiro jest tym bardziej szczególna, gdyż przed kilkoma dniami ten kościół został podniesiony do rangi sanktuarium diecezjalnego. Jak zauważył ksiądz Stawicki: „zanim przybył do nas miejscowy ordynariusz abp Orani João Tempesta, gościmy dziś waszą Eminencję: ordynariusza archidiecezji na terenie której znajduje się sanktuarium światowe Bożego Miłosierdzia”. „Czy to nie jest znak Boży?” pytał przełożony pallotynów. „Wielki to znak, dla nas pallotynów i naszych wiernych, zaszczyt i radość, dlatego prosimy księdza Kardynała o apostolskie błogosławieństwo dla prowadzenia i rozkrzewiania duchowości i religijności, która swój początek znalazła w naszej ojczyźnie – Polsce, a która jest również bardzo droga nam, synom duchowym św. Wincentego Pallotiego, którego życie było zaznaczone Bożym Miłosierdziem, jak to on sam pisze: „Mój Boże, jestem niczym, a ty wszystkim !!! Jestem uosobieniem grzechu, lecz Ty Jesteś Nie skończonym Miłosierdziem !!!”

Kardynał Dziwisz przemawiając do zgromadzonych wiernych podkreślił ważność zaufania miłosierdziu bożemu. Hierarcha wyraził ogromną radość że przesłanie Miłosierdzia Bożego przeszło z Polski na drugą półkulę i jest tak dobrze przyjęte przez Brazylijczyków. Kardynał podziękował pallotyńskim misjonarzom za propagowanie przesłania siostry Faustyny. Zgromadzonym wiernym metropolita krakowski wręczył obrazki z modlitwą o udzielenie łaski za stawiennictwem sługi bożego Jana Pawła II.

Po spotkaniu z wiernymi w sanktuarium Miłosierdzia Bożego kardynał Dziwisz pobłogosławił budujące się Centrum Pielgrzymkowe i udał się do Palotyńskiego Wyższego Seminarium Duchownego na krótkie spotkanie z polskimi księżmi pracującymi w Rio de Janeiro.

Ks. Artur Karbowy SAC

Druga edycja witryny literackiej Polonii brazylijskiej w Kurytybie

W piątkowy wieczór (27 listopada br.) w siedzibie najstarszego towarzystwa polskiego założonego w Ameryce Łacińskiej (15 czerwca 1890 r.) im. Tadeusza Kościuszki w Kurytybie, nastąpiło uroczyste otwarcie drugiej edycji witryny literackiej brazylijskiej Polonii. W spotkaniu, pomimo nieprzychylniej pogody (deszcz i zimny wiatr), wzięło udział blisko 80 osób przybyłych z czterech południowych stanów Brazylii: Rio

Grande do Sul, Santa Catarina, Paraná, São Paulo oraz z Kurytyby. Należy przypomnieć, że pierwsza witryna miała miejsce przed dwoma laty, także w Kurytybie. Organizatorem tego przedsięwzięcia jest Centralna Reprezentacja Wspólnoty Brazylijsko-Polskiej „Braspol”. Prezes tej organizacji-ruchu społeczności polonijnej inż. Rizio Wachowicz wygłosił przemówienie powitalne, kierując ciepłe i serdeczne słowa do obecnych przedstawicieli miejscowych władz miejskich, konsularnych, organizacji polonijnych i - w sposób szczególnie - do polonijnych przedstawicieli ludzi pióra, przybyłych z różnych stron południowej Brazylii. Po przemówieniu prezesa Wachowicza byli proszeni o zabranie głosu: konsul generalna RP – Dorota Joanna Barys, wiceprzewodniczący rady municypalnej miasta Kurytyby – Tito Zeglin (polskiego pochodzenia), prokurator stanowy z municypium Casca (w stanie Rio Grande do Sul) – Damásio Sobiesiak, prowincjał chrystusowców – ks. mgr Zbigniew Minta TChr, prezes „Braspol” w stanie Rio Grande do Sul – inż. André Hamerski, rektor PMK w Brazylii – ks. Zdzisław Malczewski TChr. Prezes Towarzystwa Tadeusza Kościuszki – Roberto Sielski.



Po wystąpieniach w/w osób, w imieniu organizatorów tego nadzwyczajnego spotkania, inż. Rizio Wachowicz zaprosił wszystkich obecnych na koktajl. Podczas tego sympatycznego - wyrażanego często z dużą nutą serdeczności i czułości - spotkania dominowała radość zebranych Polonusów po dłuższym czasie niewidzenia się. Zebrani w grupkach 2,3 osobowych dialogowali na przemian po: polsku i portugalsku. Rozmowy, rozmowy, wspomnienia, dzielenie się swoim dorobkiem literackim, odbywało się w prawdziwym zbrataniu. Nikt nie zwracał uwagi na to, czy ktoś urodził się w Polsce, Brazylii i z jakiego pokolenia pochodzi.... Królował i dominował wśród wszystkich polski duch: zbratania i solidarności.

Następnego dnia (28 listopada), w nowoczesnym audytorium SESC (stowarzyszenie handlowców Brazylii) usytuowanym w centrum mia-

sta rozpoczęły się prace tegorocznej witryny. Punktualnie o godz. 8,30 ceremonia spotkania Maria de Lourdes Kuchenny witając wszystkich obecnych, prosiła, aby skierowali się do stołu prezydialnego: prezes „Braspol” - inż. Rizio Wachowicz, - konsul generalna RP – Dorota J. Barys, rektor PMK, prezes „Braspol” w RS – inż. André Hamerski, Luciano Fiałkowski z Porto Alegre, ks. Lourenço Biernacki – reprezentujący (zasłużone dla Polonii w Brazylii) zgromadzenie Misji (znane w Brazylii, jako zgromadzenie księży wincentynów). Wszyscy zebrani w audytorium odsłuchali (śpiewali) hymn narodowy Polski i Brazylii. Następnie prezes „Braspol” inż. Rizio Wachowicz skierował słowo powitania do przybyłych na to ważne spotkanie osób zajmujących się zawodowo lub w sposób amatorki twórczością literacką: historia imigracji polskiej, prozą, poezją, itp. Kończąc swoje wystąpienie prezes Wachowicz podziękował przedstawicielowi prezesa SESC, za udostępnienie po raz drugi pomieszczeń siedziby do realizacji tego przedsięwzięcia. Sigismundo Mazurek wyraża swoją radość z faktu, że jako potomek polskich imigrantów może podejmować w siedzibie SESC przedstawicieli społeczności polonijnej zajmujących się twórczością literacką.

Rektor PMK poproszony o zabranie głosu wyraża życzenie, aby spotkanie przyczyniło się do jeszcze większej integracji tej specyficznej reprezentacji Polonii brazylijskiej zebranej w Kurytybie. Następnie skierował prośbę do wszystkich zebranych w auli, aby nie używali słowa „polaco”, które posiada w Brazylii znaczenie pejoratywne. Przybliżył zebrany historyczny kontekst tego negatywnego znaczenia w Brazylii. Prosił, aby używać słowa „polonês”, które zostało „wypracowane” w latach międzywojennych przez intelektualistów brazylijskich współpracujących z ambasadorem RP w Rio de Janeiro. Zdarza się niestety we współczesnej rzeczywistości polonijnej, iż niektórzy piszący teksty używają zwrotu „polaco” czym przyczyniają się do uzewnętrzniania resentymentów, czy budząc u starszych osób poczucie pogardy, jakiej czasem doznawali w przeszłości do osób negatywnie ustosunkowanych do imigrantów polskich, czy też ich potomków. Kolejny mówca inż. André Hamerski wyraził nadzieję, że to ważne wydarzenie polonijne obudzi innych twórców do włączenia się do prac realizowanych przez społeczność polonijną.

Po tych wystąpieniach rozpoczyna się prezentacja prac przygotowanych na tegoroczną polonijną witrynę literacką. Konferencję wprowadzającą nas w klimat tej witryny zaprezentował

Luciano Fiałkowski z Porto Alegre. Jak zauważył, wprowadzając nas w tematykę wykładu, wszystkie piątkowe wystąpienia mające miejsce w Towarzystwie Tadeusza Kościuszki szczęśliwym zbiegiem okoliczności, nawiązywały do tematyki, którą przygotował w Porto Alegre. Kolejnym referentem był Wilson Rodycz – sędzia sądu apelacyjnego z Porto Alegre – przybliżył on zebranym realia gorączki brazylijskiej, która dotknęła region Galicji wschodniej. Trzeci referent prof. Mariano Kawka przybliżył zebranym w audytorium polską i polonijną twórczość literacką z okresu kolonizacji polskiej w Brazylii.



Po przerwie obiadowej spotykamy się ponownie w auli SESC. Osoby, które uprzednio zapisały się na listę prezentowały swoją twórczość literacką czy też realizowane prace na rzecz podtrzymania przejawów kulturowych w poszczególnych południowych stanach Brazylii. Wystąpienia poszczególnych osób ukazały bardzo ciekawy i bogaty kalejdoskop twórczości literackiej naszej wspólnoty polonijnej w Brazylii.

Uczestnicy kurytybskiego spotkania z radością przyjęli propozycję realizacji - za dwa lata - trzeciej edycji witryny literatury Polonii brazylijskiej w Porto Alegre - stolicy stanu Rio Grande do Sul.

Po oficjalnym spotkaniu, które zostało zamknięte wystąpieniem inż. Rizia Wachowicza, ludzie pióra zebrali się w siedzibie Towarzystwa marszałka Józefa Piłsudskiego na spotkaniu towarzyskim. Trwało ono do późnych godzin nocnych. W swoim wystąpieniu kilkakrotnie podkreślał zaangażowanie konsula generalnej – Doroty J. Barrys w realizację naszej polonijnej witryny literackiej. Tak, jak podczas jej pierwszej edycji, tak samo i podczas tegorocznej, pani konsul uczestniczyła w tym ważnym wydarzeniu od początku do końca. Udział konsula generalnej RP nie był tylko przejawem jej kurtuazji, ale aktywnym włączeniem się we wspólnotę zebranych w Kurytybie ludzi pióra.

Następnego dnia, w niedzielny poranek (29 listopada) uczestnicy tegorocznej witryny

literackiej spotkali się ponownie tym razem w kościele polskim św. Stanisława w centrum Kurytyby. Przed rozpoczęciem Mszy św., w imieniu wspólnoty parafialnej Wacław Loj powitał nowego rektora PMK i zebranym wiernym przedstawił jego krótki biogram. Uroczystej Eucharystii koncelebrowanej przewodniczył, jak też wygłosił okolicznościową homilię rektor PMK. Koncelebrował ks. mgr Zbigniew Minta TChr – prowincjał chrystusowców w Ameryce Południowej. W czasie uroczystej Eucharystii sprawowanej w języku polskim śpiewał chór polonijny z Murici (żywotna i bogata kolonia polska położona w pobliżu Kurytyby). Pod koniec Mszy św. wszyscy odśpiewali pieśń „Boże, coś Polskę...”! Dla mnie, urodzonego w dalekiej Polsce, pieśń śpiewana przez osoby urodzone w Brazylii, będące już w kolejnych pokoleniach imigracyjnych, nabierała szczególnie, nie tylko religijnego, znaczenia. Była także znakiem ich głębokiej więzi z Narodem Polskim! Łączność duchowa i sentymentalna tych ludzi nie została przerwana, ani przez dekryty nacjonalizacyjne za prezydenta Getúlio Vargasa (r. 1938), ani reżym komunistyczny panujący w dalekiej Polsce, a utrudniający normalną komunikację rodaków w kraju z Polonią żyjącą w tym regionie świata. W trakcie śpiewu tej pieśni religijno-patriotycznej pojawiła się myśl, że Polonię w Brazylii ten tylko potrafi dogłębnie zrozumieć, kto trwa w jej środowisku i patrzy na nią sercem i rozumem!

Po uroczystej Mszy św. spotkaliśmy się w sali parafialnej na kawie. Prezes „Braspolu” inż. Rizio Wachowicz, jeszcze raz podziękował wszystkim za udział w tegorocznym spotkaniu ludzi pióra. Życzył, aby kolejna witryna literacka brazylijskiej Polonii, za dwa lata w Porto Alegre była jeszcze bardziej twórcza i przyciągnęła do udziału innych Polaków i osoby polskiego pochodzenia, które zajmują się twórczością literacką. Przez dłuższy czas, przy „małej czarnej” rozmowom nie było końca, a później pożegnania były nacechowane polsko-brazylijską symbiozą uczuciowości płynącej z bijącego polskiego serca; nie ważne, gdzie urodzonego, czy tutaj w kraju pod Krzyżem Południa, czy tam, hen daleko w ukochanej Polsce!

Wracając samochodem do domu, po zamknięciu tegorocznej drugiej witryny literackiej naszej specyficznej Polonii w Brazylii, myślą wracałem do tego przeżytego wydarzenia. Jeszcze raz ogarnęło mnie głębokie przekonanie, że Polonia brazylijska jeszcze długo będzie żywotna, aktywna i twórcza!

Ks. Zdzisław

Nasi misjonarze piszą ...

Z radością przyjąłem przysłany mi egzemplarz „Echa Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii”, który mnie mocno zainspirował. Już dziewięć lat pracuję na misjach w Brazylii. Przybyłem tu z Polski z Archidiecezji Częstochowskiej. Cztery lata pracowałem w parafii katedralnej w Luzianii (50 km odległej od stolicy Brazylii). Zamieszkiwałem w Kurii Diecezjalnej. Byłem tuż przy Księdzu Biskupie Augustynie Januszewiczu. Codziennie, wielokrotnie spotykałem się z Ks. Biskupem – a także z Ks. Biskupem pomocniczym José Carlos. Byłem tu bardzo potrzebny i czułem się w pracy bardzo dobrze – w bezpośrednim kontakcie z Księżmi Biskupami. Potem rządy diecezją objął Ks. Biskup Afonso Fiuorezi. W jego obecności pracowałem niecały rok.

Obecnie już od pięciu lat pracuję w parafii Matki Boskiej Fatimskiej w dzielnicy *Céu Azul*, w mieście Valparaíso, liczącego około 200 tysięcy mieszkańców (30 km odległego od stolicy). W mieście są cztery parafie. Z obliczeń prefektury wynika, że nasza parafia liczy już obecnie 60 tysięcy mieszkańców.

W parafii mamy bardzo dużą liczbę chrztów. Bywa jednocześnie 60-82 chrztów. W niedziele i święta na Mszach św. mamy pełne kościoły i kaplice wiernych. Za parafię odpowiedzialny jest ks. Renaldo Araujo Pinheiro – obecny dyrektor „Radia Maria” w Brazylii. Ja jestem jego współpracownikiem w parafii. Mam także częsty

kontakt ze studiem radiowym. Dwa razy w miesiącu także celebruję Mszę św. w radio (co drugi poniedziałek o godz. 7,00 rano). W zasięgu radiowym na falach średnich 94,5 m mamy około 30 milionów mieszkańców, a w paśmie 60 m mamy w zasięgu całą Brazylię, a także i kontynenty. Nasza rozgłośnia radiowa zainstalowana jest w mieście Taguatinga (Dystrykt Federalny). Nowoczesne metro łączy nas bezpośrednio ze stolicą. Ewangelizacja radiowa trwa. ...

Ks. Henryk Suchos z Valparaíso de Goiás - GO

Czcigodny Ojciec Franciszek Kramek OFMConv. z Águas Lindas de Goiás – GO przysłał nam bardzo ciekawy list! Serdeczne dzięki za dobre słowa! Bóg zapłać! Fragmenty tego listu opublikujemy w następnym numerze „Echa”.

Czy wiedziałeś, że ...

➤ **Ks. dr Bogusław BATKIEWICZ** (*fideista z Archidiecezji Krakowskiej*) od 2001 r. wykłada w Wyższym Seminarium Duchownym św. Józefa w Archidiecezji Rio de Janeiro (teologia małżeństwa i eschatologia). Jest również wykładowcą w fakultecie teologicznym ojców bernardynów w Rio de Janeiro (chrystologia, teologia fundamentalna, sakramentologia).

Konkurs na wspomnienie przeżyć polonijnych i misyjnych pod honorowym patronatem J. Em. Kard. Józefa GLEMPA, Prymasa Polski

Przypominamy: tekst zawierający wspomnienia winien się mieścić w granicach 10-15 stron maszynopisu. Czcionka: Times New Roman 12. Format papieru A 4. Wspomnienia można przysyłać tradycyjną pocztą (wydruk tekstu plus zapis na dyskietce w Word) lub elektronicznie na adres rektoratu PMK do 15 kwietnia 2010 r. Na najlepsze wspomnienia czekają interesujące nagrody. Przykładowo bilet lotniczy na przelot z najbliższego lotniska autora do Salvador w Bahia i z powrotem. Jesteśmy w trakcie negocjacji o drugi bilet lotniczy na przelot w Brazylii oraz inne cenne nagrody.

Spotkanie polskich księży i siostr zakonnych

Planowane spotkanie na początku nowego roku 2010 niestety nie odbędzie się z prostej przyczyny. Polska Misja Katolicka w Brazylii niestety nie ma najmniejszego zaplecza finansowego. Z tego też powodu wysłaliśmy do pewnej instytucji Kościoła w Polsce prośbę o wsparcie materialne na ten cel. Niestety nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi. Miejmy zatem trochę cierpliwości

Chcesz wesprzeć wydawanie „Echa Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii”? Złóż swoją ofiarę na konto bankowe: ITAU, Agencja: 3812, numer konta: 08638-1.

Biuletyn „Echo Polskiej Misji Katolickiej w Brazylii” został przygotowany do druku w wydawnictwie „Projecões” w Kurytybie. Nakład 500 egz. PMK nie ponosi odpowiedzialności za treść artykułów autorskich. Zezwala się na dokonywanie przedruków pod warunkiem podania źródła. Materiały do druku przysyłać na adres siedziby rektora PMK: Rua Guilherme Ihlenfeldt, 1037 - 82620 - 030 Curitiba - PR lub na adres elektroniczny: zdzislawm@msn.com. Siostrze Ewie MChr za udostępnienie zdjęć z uroczystości listopadowych w Rio – Bóg zapłać!

www.tchr.org/pmkcureitiba